

Sygn. akt. IV Ka 141/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Włodzimierz Hilla

Protokolant sekr. sądowy Agnieszka Sawicka

przy udziale oskarżyciela Ryszarda Wicińskiego ze Straży Miejskiej w Bydgoszczy

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 roku

sprawy **P. S.**

obwinionego z art. 92a k.w. w zw. z art. 20 ust. 1 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 20 listopada 2013 roku - sygn. akt XIV W 1063/13

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że wysokość wymierzonej grzywny obniża do 300,00 (trzysta) złotych; wymierza obwinionemu 30 (trzydzieści) złotych opłaty za obie instancje i obciąża go zryczałtowanymi kosztami postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych.

IV Ka 141/14

UZASADNIENIE

P. S. wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z 20 listopada 2013 r. (sygn. akt XIV W 1063/13) został uznany za winnego zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że 26 października 2012 r. o godz. 10:47 w B. na ul. (...) kierując samochodem marki M. o nr. rej. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość o 31 km/h, tj. o czyn z art. 92a k.w. w zw. z art. 20 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to, na podstawie art. 92a k.w. wymierzono mu karę 2.000 zł grzywny.

Niniejszy wyrok zawiera także rozstrzygnięcie odnośnie kosztów postępowania w sprawie.

Powyższy wyrok został zaskarżony w trybie apelacji przez obrońcę obwinionego, który podniósł następujące zarzuty odwoławcze:

1. naruszenia przepisów art. 193 k.p.k. w zw. z art. 42 k.p.s.w. poprzez samodzielne poczynienie przez sąd pierwszej instancji ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych;
2. naruszenie przepisów art. 5 § 1 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w. poprzez skazanie obwinionego pomimo braku pewności co do osoby obwinionej;
3. naruszenie przepisów art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść obwinionego;

4. naruszenie przepisów art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w. poprzez nieuwzględnienie przy wyrokowaniu okoliczności przemawiających na korzyść obwinionego;
5. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnym uznaniu, że funkcjonariusz kontrolujący prędkość pojazdu dysponował upoważnieniem do wykonywania kontroli wydanym przez właściwego Komendanta Miejskiego Policji zgodnie z treścią art. 129e ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym; kontrola prędkości była wykonywana w miejscu i czasie, które zostały uzgodnione z właściwym miejscowo komendantem powiatowym (miejskim) zgodnie z art. 129b ust. 4 ustawy; kontrola została przeprowadzona w oznakowanym miejscu zgodnie z art. 129b ust. 4 ustawy;
6. rażąco niewspółmierność kary wynikającą z naruszenia przepisu art. 33 § 1 i 2 k.w.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie obwinionego, względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego okazała się zasadna wyłącznie w zakresie pkt. 6, w jakim implikowała konieczność rozstrzygnięcia o charakterze reformatoryjnym, poprzez obniżenie wymierzonej wymienionemu kary grzywny. Niezasadne natomiast okazały się wszelkie pozostałe zarzuty odwoławcze.

Przede wszystkim odnotowania wymaga, że z treści niepodlegających kwestionowaniu dowodów – wbrew twierdzeniom apelującego - w sposób jednoznaczny wynika, że:

- na użyte do kontroli urządzenie pomiarowe wystawione było aktualne świadectwo legalizacji ponownej (k. 5);
- dokonujący kontroli funkcjonariusz A. G. posiadał ważny certyfikat ukończenia szkolenia w zakresie obsługi radarowego miernika prędkości (...) (k. 93);
- legitymował się upoważnieniem Komendanta Miejskiego Policji do wykonywania kontroli ruchu drogowego (k. 94);
- w aktach sprawy znajduje się także uzgodniony z Komendantem Miejskim Policji w B. „Plan kontroli ruchu drogowego przy użyciu urządzenia rejestrującego czyn wobec kierujących pojazdami, którzy naruszyli przepisy ruchu drogowego” datowany na 17 października 2012 r., obejmujący także rzeczoną kontrolę (k. 96-97).

Równocześnie zaś, nie są zasadne także pozostałe zarzuty i leżące u ich podstaw argumenty.

Przede wszystkim stwierdzić należy, że stosownie do treści zgromadzonych w aktach sprawy dowodów, osoba obwinionego z powodzeniem mieściła się pośród desygnatów tych osób, które krytycznego dnia mogły poruszać w krytycznym czasie i miejscu owym pojazdem. Nadto, wnioski rzeczony opinii kryminalistycznej są tego rodzaju, że nie dość, że nie pozwalają wykluczyć osoby wymienionego jako kierowcy pojazdu, to z powodzeniem wzmacniają treść wszystkich dowodów, które w swym całokształcie wskazują na jego sprawstwo. W opinii tej stwierdzono bowiem w szczególności, że **”na ujęciu dowodowym może znajdować się obwiniony P. S. z wysokim prawdopodobieństwem. Oznacza to, że teoretycznie istnieje trudna do wyśzacowania szansa, że samochodem tym kieruje inny mężczyzna niż P. S., nawet niespokrewniony, o bardzo podobnych cechach morfologicznych twarzy”**, a dalej, że w poddanym ekspertyzie wizerunku dowodowych fotografii **”nie ujawniono ani jednej cechy morfologicznej ukształtowanej odmiennie”** (k. 101 – 105).

Odrębnym zaś zagadnieniem pozostaje to, czy w niniejszej sprawie w ogóle zasadnie i celowo zasięganą przedmiotowej opinii kryminalistycznej, do treści której obrona się w powyższy sposób odwołuje, w sytuacji kiedy owa dowodowa okoliczność - w ocenie sądu odwoławczego - bynajmniej tego nie wymagała. Sąd orzekający bowiem, jak i obecnie Sąd Okręgowy to czyni, władny był właśnie na podstawie swych bezpośrednich swych obserwacji i kontaktu z dowodami (w przypadku Sądu Rejonowego był to także osobisty kontakt z obwinionym), ocenić, czy osobą widniejącą na dowodowych fotografiach jest właśnie obwiniony. W tym względzie sąd ad quem także nie ma co do tego żadnych

wątpliwości, a jak wspomniano, treść wszystkich zgromadzonych i omawianych dowodów w swym całokształcie i wzajemnym ze sobą powiązaniu, jednoznacznie i bez żadnych wątpliwości do tego przekonuje. Dowody te winny być zawsze oceniane wedle tych przyjętych i stosowanych reguł i zasad oceny dowodów, jakie statuowane są treścią przepisu art. 7 k.p.k. i w sposób oczywisty prowadzą do takich właśnie wniosków.

Dla sądu odwoławczego oczywiste jest także i to, do czego odwołuje się sam obwiniony, że jest on osobą wielokrotnie karaną za wykroczenia drogowe, zgromadził w owym czasie taką liczbę punktów karnych, która wzbudzała w nim uzasadnioną obawę utraty prawa jazdy.

W konsekwencji, w realiach niniejszej sprawy nie mogło być mowy o naruszeniu tej zasady procesowej – in dubio pro reo, do której odwołuje się obrona w swej apelacji, a jaka przewidziana jest treścią przepisu art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w.

Tym samym, ze wszystkich tych powodów, jakie wynikają z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jak i tych zaprezentowanych powyżej, niniejsza apelacja była niezasadna w zakresie, w jakim kwestionowano w niej sprawstwo obwinionego w zakresie zarzucanego mu czynu.

Równocześnie natomiast, należało przyznać apelującemu rację, że wysokość wymierzonej wymienionemu grzywny w sposób rażąco odbiegała od tej, jaka winna była zostać wymierzona w oparciu o ustalone przedmiotowe i podmiotowe okoliczności przypisanego obwinionemu czynu. Te zaś, uwzględniając stopień i zakres naruszenia obowiązujących przepisów w zakresie dopuszczalnej na danym odcinku drogi prędkości pojazdu, uzasadniały obniżenie owej grzywny do pierwotnie ukształtowanej w wyroku nakazowym, a mianowicie kwoty 300 zł (k. 37). W ocenie sądu odwoławczego, tak ukształtowana kara winna spełnić wobec wymienionego wszelkie cele przewidziane ustawą.

Rozstrzygnięcie odnośnie kosztów postępowania ma swe oparcie w treści przepisów art. 118 § 1 k.p.s.w.